

ROCZNIK TOMISTYCZNY
5 (2016)

Profesorowi Mieczysławowi Gogaczowi
w dziewięćdziesięciolecie urodzin

ROCZNIK TOMISTYCZNY

5 (2016)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ
ANNARIUS THOMISTICUS
THOMISTIC YEARBOOK
THOMISTISCHE JAHRBUCH
ANNUAIRE THOMISTIQUE
ANNUARIO TOMISTICO
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY

5 (2016)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzusi (sekretarz / secretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Anna Kazimierczak-Kucharska, Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Hildburg Heider (j. niemiecki), Christel Martin, Iwona Bartnicka, (j. francuski), Michał Zembrzusi (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2016

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO
von borowiecky

Spis treści

Od Redakcji.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski – Sarmatian and gentleman	17
Ignacy Dec Z moich spotkań z prof. Mieczysławem Gogaczem.....	21
Maciej Stęcki Wykaz publikacji profesora Mieczysława Gogacza z lat 2006-2014 oraz uzupełnienia i poprawki do wykazu z lat 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz Qu'est-ce que la réalité?	33
Artur Andrzejuk Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego	45

Rozprawy i artykuły

Michał Zembrzuski Prawda o intelekcie. Mieczysława Gogacza rozumienie intelektu możliwościowego i czynnego	75
Agnieszka Gondek Pedagogika Mieczysława Gogacza – propozycja realistycznego wychowania i wykształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie	91
Ewa A. Pichola Niekonsekwentne serce fenomenologa wobec serca konsekwentnego tomisty. Porównanie koncepcji serca Dietricha von Hildebranda z mową i słowem serca Mieczysława Gogacza.....	113
Bożena Listkowska Stosunek do samego siebie a poczucie szczęścia w ujęciu Ericha Fromma i Mieczysława Gogacza. Studium porównawcze	131
Michał Głowala Istnienie i życie. Uwagi na marginesie zasady <i>vivere viventibus est esse</i>	149
Richard Zan Gott ist die Umwelt des Menschen. Über die Gotteserkenntnis nach Thomas von Aquin.....	165
Artur Andrzejuk Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu	173
Magdalena Płotka Tomasz z Akwinu o życiu czynnym i kontemplacyjnym	189
Izabella Andrzejuk L'amitié dans les textes de Thomas d'Aquin.....	203

Paulina Biegaj	
„Serca świętych zwrócone ku prawu Bożemu”. Biblijno-filozoficzne podstawy wykładni prawa Bożego w nauce św. Tomasza z Akwinu	219
Grzegorz Hołub	
Potencjalność embrionu a koncepcja duszy ludzkiej.....	235
Jacek Grzybowski	
Czy relacja – najślabszy rodzaj bytowości w metafizyce św. Tomasza – może stanowić fundament realnego bytu narodu?	247
Anna Mandrela	
Krytyka koncepcji reinkarnacji w <i>Summa contra Gentiles</i> św. Tomasza z Akwinu	263
Kamil Majcherek	
Tomasz z Akwinu i William Ockham o celowości świata natury.....	277
Dawid Lipski	
Problematyka istnienia i istoty w poglądach Tomasza z Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski	
Problem subsystemy w <i>Logice</i> Marcina Śmigleckiego	305
Jan Pociąg	
Piotra Semenienki próba odnowy filozofii klasycznej.....	329
Maria Bouzyk	
Jacek Woroniecki o modlitwie jako czynnika doskonalącym naturę człowieka.....	357

Sprawozdania i recenzje

Anna Kazimierczak-Kucharska	
Warszawscy tomiści na X Polskim Zjeździe Filozoficznym – Poznań, 15-19 września 2015 roku.....	377
Piotr Roszak	
Sprawozdanie z 5. Międzynarodowej Konferencji <i>The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue</i> , Thomas Institute, Utrecht (Holandia) 16-19 grudnia 2015 r	383
Michał Zembruski	
Sprawozdanie z sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w rocznicę jego śmierci – 9 marca 2016 roku	389
Izabella Andrzejuk	
Tomizm na konferencji <i>Filozoficzne aspekty mistyki</i> – 15 kwietnia 2016.....	393
Artur Andrzejuk	
Tomizm fenomenologizujący Antoniego B. Stępnia. Recenzja: 1) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 1, do druku przygotował A. Gut, Lublin 1999; 2) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 2, do druku przygotował A. Gut, Lublin 2001; 3) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 3, do druku przygotował R. Kryński, Lublin 2015	397
Dawid Lipski	
Recenzja: Tomasz z Akwinu, <i>Komentarz „O pamięci i przypominaniu”</i> , przekład i opracowanie Michał Zembruski, w: <i>Opera philosophorum medii aevi. Textus et studia</i> , t.13, Warszawa 2012.	407

Artur Andrzejuk

Recenzja: Michał Zembrzusi, *Od zmysłu wspólnego do pamięci i przypominania. Koncepcja zmysłów wewnętrznych w teorii poznania św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo Campidoglio, Warszawa 2015, stron 324.....411

Artur Andrzejuk

Un « thomisme gay » du Père Oliva. Recenzja: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp 166. 417

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *Paradoks bezinteresownej miłości. Studium z antropologii filozoficznej na podstawie tekstów św. Tomasza z Akwinu*, Lublin 2015. 427

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł Gondek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015, ss. 316.....433

Polemiki i dyskusje

Kilka słów o tomizmie konsekwentnym, jego historii i głównych założeniach z prof. Mieczysławem Gogaczem rozmawia Bożena Listkowska..... 441

Piotr Moskal

Kilka uwag w związku z recenzją dr Izabelli Andrzejuk mojej książki *Traktat o religii*.....447

Izabella Andrzejuk

Odpowiedź na uwagi ks. prof. Piotra Moskala odnośnie do recenzji książki: *Traktat o religii*..... 455

Nota o autorach.....463

Table of Contents

Editorial	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski - Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec From my meetings with prof. Mieczyslaw Gogacz	21
Maciej Stęcki List of publications of Professor Mieczyslaw Gogacz in 2006-2014 as well as additions and amendments to the list of 1998-2001	29
Mieczysław Gogacz What is reality?	33
Artur Andrzejuk The Conception of Existence According to Mieczyslaw Gogacz. A Contribution to the History of Consequential Thomism's Formation	45

Dissertations and articles

Michał Zembrzusi Truth about intellect. Understanding of possible and agent intellect in the thought of Mieczysław Gogacz.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogy of Mieczyslaw Gogacz - a proposal of realistic education in the context of idealistically oriented modern pedagogy.....	91
Ewa A. Pichola Inconsequent Heart of the Phenomenologist in the light of Consequent Heart of the Thomist. Comparison of Dietrich von Hildebrand's Concept of the Heart to Mieczysław Gogacz's Speech and Voice of the Heart	113
Bożena Listkowska Attitude towards self and the sense of happiness according to Erich Fromm and Mieczyslaw Gogacz. Comparative study.....	131
Michał Głowala Actual Existence and Life. Some Remarks on <i>vivere viventibus est esse</i>	149
Richard Zan God as the environment for man. The knowledge of God in account of St. Thomas Aquinas.....	165
Artur Andrzejuk The Problem of Sources of Thomas' Concept of esse as the Act of Being	173
Magdalena Płotka Thomas Aquinas on active and contemplative life	189
Izabella Andrzejuk Friendship (<i>amicitia</i>) in Thomas Aquinas' texts	203

Paulina Biegaj	
"The hearts of the saints turned to the law of God." Biblical - philosophical basis of interpretation of the law of God in the philosophy of St. Thomas Aquinas.....	219
Grzegorz Hołub	
The Potentiality of Embryo and the Concept of Human Soul	235
Jacek Grzybowski	
Can relation that has the weakest kind of being in St. Thomas' metaphysics constitute a foundation for the real being of a nation?.....	247
Anna Mandrela	
Critique of the theory of reincarnation in <i>Summa contra Gentiles</i> by St. Thomas Aquinas.....	263
Kamil Majcherek	
Thomas Aquinas and William of Ockham on the purposefulness of the natural world	277
Dawid Lipski	
The problem of the existence and essence in the views of Thomas of Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski	
The problem of Subsistence in <i>The Logic</i> of Marcin Śmiglecki.....	305
Jan Pociąg	
Piotr Semenenko's Attempt of Renewing of Classical Philosophy	329
Maria Boużyk	
Jacek Woroniecki on Prayer as a Factor Improving Human Nature	357

Reports and Reviews

Anna Kazimierczak-Kucharska	
Warsaw Thomists on the X Polish Congress of Philosophy - Poznan, 15-19 September 2015.....	377
Piotr Roszak	
Report of the 5th International Conference „The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue”, Thomas Institute, Utrecht (Netherlands), 16-19 December 2015.	383
Michał Zembrzusi	
The report of the symposium in honor of St. Thomas Aquinas on the anniversary of his death - 9 March 2016	389
Izabella Andrzejuk	
Thomism at the conference “Philosophical aspects of mysticism” - 15 April 2016.....	393
Artur Andrzejuk	
Phenomenologising Thomism of Antoni B. Stepien. Review: 1) A. B. Stepien, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 1, Lublin 1999; 2) A. B. Stepien, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 2, Lublin 2001; 3) A. B. Stepien, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. R. Kryński, Vol. 3, Lublin 2015.	397

Dawid Lipski	
Review: Thomas Aquinas, <i>Commentary on "The memory and remembering"</i> , transl. Michał Zembrzuski in <i>Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia</i> , vol.13, Warsaw 2012.....	407

Artur Andrzejuk	
Review: Michał Zembrzuski, <i>From common sense to the memory and recollection. The concept of internal sense in the theory of knowledge of St. Thomas Aquinas</i> , Campidoglio, Warsaw 2015, pp. 324.....	411

Artur Andrzejuk	
Un « thomisme gay » du Père Oliva. Review: Adriano Oliva, <i>Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels</i> , Paris 2015, pp. 166.	417

Artur Andrzejuk	
Review: Arkadiusz Gudaniec, <i>Paradox of selfless love. The study of philosophical anthropology in texts of St. Thomas Aquinas</i> , Lublin 2015.....	427

Artur Andrzejuk	
Review: Paweł Gondek, <i>Project of autonomous realistic philosophy. Mieczysław A. Krąpiec's and Stanisław Kaminsky's theory of being</i> , Lublin 2015, pp. 316..	433

Controversy and Discussions

A few words on consequent Thomism, its history and the major assumptions - Bożena Listkowska is interviewing Professor Mieczysław Gogacz.....	441
---	-----

Piotr Moskal	
Some remarks on Izabella Andrzejuk's review of my book <i>Treaty on religion</i>	447

Izabella Andrzejuk	
The response of the remarks of Fr. prof. Piotr Moskal regarding the review of the book: <i>The Treatise on Religion</i>	455

Note about authors.....	463
-------------------------	-----

Qu'est-ce que la réalité?

Mots clés : Réalité, monde, nature, être autonome, être non-autonome, réalité, existence, essence, accident, produit

La réalité prise philosophiquement est l'ensemble des êtres autonomes et des relations qui les lient entre eux. Par être, il faut comprendre ce qui existe réellement. On appelle relation chaque liaison qui se forme entre quoi que ce soit. La liaison qui se constitue entre des êtres qui existent réellement est une relation réelle. Plus précisément, la réalité est l'ensemble des êtres qui existent réellement en tant qu'autonomes et des relations réelles qui les relient.

Il faut ajouter que la relation qui existe entre les êtres réels est également un être réel spécifique. Sa spécificité consiste en ce qu'elle n'est pas un être autonome réellement existant. C'est un être non-autonome. Chaque être non-autonome se caractérise par le fait qu'il n'existe réellement qu'au moment où il demeure, qu'il est planté, qu'il se trouve, qu'il est immédiatement dans un être autonome. L'être autonome est alors un être réel tel qu'il n'existe pas en quelque chose mais en soi-même. Il constitue tout simplement un contenu autarcique, un champ

réel qui contient tout ce qui fait de lui un être réel. Ce champ autarcique de contenu réel a sa raison en lui-même, c'est quelque chose en soi, quelque chose d'indépendant, quelque chose qui ne demeure pas actuellement dans un autre être. Bref, il est autonome. Cependant la relation, en existant entre des êtres autonomes comme liaison affective entre eux, n'est une liaison réelle qu'en raison de sa présence dans l'un et l'autre être autonome, en tant que connexion réelle déterminée par ces êtres. La teneur d'être qui constitue la relation n'existe

donc pas réellement en soi mais en étant plantée dans quelque chose comme connexion réelle qui se forme entre des êtres autonomes.

Après Aristote, on appellera les êtres non-autonomes *accidents* et les êtres autonomes *substances*, utilisant également la terminologie aristotélicienne.

La caractéristique de la relation, en tant qu'être non-autonome, lequel existe dans un autre être, montre que pour un être non-autonome il existe deux façons de demeurer dans un être autonome. Si un être non-autonome demeure actuellement dans deux êtres autonomes comme une connexion réelle entre eux il est une *relation*. S'il ne demeure actuellement que dans un seul être autonome, il est une *propriété* de cet être.

Parmi les êtres non-autonomes, appelés accidents, nous pouvons donc distinguer des propriétés et des relations. Tous ces êtres accidentels, aussi bien les propriétés que les relations, sont extérieurs par rapport au contenu d'être, lequel fait d'un être donné un être réel. Dans le champ de l'être autonome demeurent des êtres non-autonomes, de telle façon qu'ils ne s'identifient pas à ce qui constitue l'identité de l'être autonome et sa réalité.

Cette raison d'identité de l'être autonome, d'ailleurs, de chaque être donc de l'être non-autonome également, on l'appellera *essence*. Elle est dans le contenu réel de l'être, la cause interne d'identité. En étant dans l'être, elle est la cause de ce qu'il est. La raison de réalité du champ d'un être donné, laquelle appartient aussi au contenu actuel de l'être et se conjugue avec la cause d'identité en un tout, on l'appellera *existence*. Elle aussi

est cause interne d'un être donné et justement est cause de la réalité de l'essence.

A l'intérieur du champ d'un être donné en son contenu réel, ce qu'on peut appeler l'ordre de la structure de l'être, l'existence et l'essence sont les causes internes de la réalité et de l'identité de l'être qui se constitue comme unité d'être.

Si l'existence et l'essence impliquent la réalité et l'identité de l'être autonome, alors elles impliquent semblablement l'identité et la réalité de l'être non-autonome. Cependant, dans l'être non-autonome, l'existence et l'essence, qui sont les relations de la réalité et de l'identité de celui-ci, jouent leur rôle de causes internes dès lors que l'être non-autonome, qui en est composé, est lié aux êtres autonomes autarciques.

Nous pourrions dire, en utilisant ces distinctions préliminaires et ces oppositions que la réalité, prise philosophiquement, se détermine maintenant comme l'ensemble des êtres autonomes et non-autonomes qui existent réellement. Cela signifie que l'ensemble des êtres autarciques qui constituent la réalité, dès lors qu'il s'accroît de propriétés accidentelles, est un ensemble tel, qu'il s'y produit des connexions accidentelles entre les êtres.

Cette conception de la réalité, qui précise la formule selon laquelle la réalité est l'ensemble des êtres autonomes et des relations les liant, démontre qu'il ne suffit pas d'appeler réalité l'ensemble des êtres. Quoi qu'il en soit, cette assertion est vraie mais n'est pas assez précise. En effet, on pourrait alors comprendre par l'ensemble des êtres qui compose la réalité uniquement des êtres autonomes qui

ne sont ni accrus ni liés par les êtres non-autonomes, ce dont Leibniz, par exemple, a fait sa thèse ou T. Kotarbiński en Pologne. On pourrait également comprendre par l'ensemble des êtres constituant la réalité les seuls systèmes des relations ou des propriétés et leur attribuer l'autarcie. C'est ce qu'on trouve dans les oeuvres de Jaspers, d'Heidegger, de Sartre et chez d'autres existentialistes, pour qui la somme du savoir qu'ils ramènent aux relations de connaissance consciente entre le sujet et l'objet est l'existence, désignée comme identique à l'homme. De même Locke, Berkeley et particulièrement Hume ont reconnu la somme des propriétés comme constituant les seules unités hétérogènes qu'on puisse connaître et qui existent. La conception de Leibniz est une thèse absurde car selon elle la réalité est la somme des absolus non-absolus.

Chaque monade chez Leibniz étant complètement isolée, a un contenu d'être quantitativement différent, ce qui permet de ranger toutes les monades en un ensemble hiérarchique selon le principe du „plus et moins”. Les conceptions de Sartre et de Hume qui sont fondées sur un empirisme radical prennent les conclusions de la théorie de la connaissance comme théorèmes de la métaphysique. Cela veut dire qu'ils bornent la connaissance à l'obtention des notions et à la construction des jugements à partir de ces notions. Par là-même, en excluant le raisonnement, ils ont admis les conclusions de la connaissance pour la description de l'étant sans les soumettre aux recherches plus approfondies sur le raisonnement. Cela signifie justement qu'ils ont accordé le statut d'être auto-

nome aux ensembles des seules relations de connaissance (Sartre), ou aux ensembles des propriétés de la substance connus par les sens (Hume).

Cette détermination de la réalité en tant qu'ensemble des êtres autonomes et des relations qui les lient, donc comme l'ensemble des êtres autonomes et non-autonomes réellement existants, nous permet de ne pas commettre les inexactitudes signalées plus haut.

En mettant l'accent sur ce point que la réalité est l'ensemble des êtres autonomes et non-autonomes, nous voulons en premier lieu souligner la distinction entre les êtres naturels et les êtres artificiels appelés *produits*. On appelle êtres naturels les êtres qui comportent le principe d'auto-organisation qui leur est constitutif. Les êtres artificiels précisément n'ont pas en eux-mêmes ce principe d'auto-organisation. Ils composent une somme d'éléments qui a été construite d'une manière additive dans un produit déterminé. Ils ne créent pas, ne fabriquent pas eux mêmes. Les êtres naturels par contre ne sont pas une somme d'éléments. Ils forment l'unité de l'être, car l'essence et l'existence qui sont fondues l'une dans l'autre comme matériaux de l'être ne se soumettent pas à la division en éléments. A cet égard aussi nous les appelons causes internes de l'être, matériaux de l'être et non pas unités additionnées. Ces causes créent ensemble des tous distincts, hétérogènes et intérieurement cohérents. Leur cohérence est substantielle et non pas fonctionnelle. Chacun se constitue tel un être autonome et autarcique, intérieurement dynamique, qui se développe de lui même, d'une part en proportion de son

essence qui le constitue et implique son identité, d'autre part en proportion de son existence qui implique la réalité de cette essence et qui constitue avec elle cet être naturel. L'être naturel n'est pas une composition d'éléments qui se lient entre eux par les fonctions qu'ils exercent. Les êtres naturels ne sont pas fonctionnellement cohérents, ils constituent précisément les unités substantielles.

A proprement parler, nous ne devons pas appeler *êtres* les êtres artificiels. Ils ne sont que des *produits*. Ils appartiennent à la culture et non pas à la réalité.

La réalité est l'ensemble des êtres naturels existant réellement, aussi bien autonomes que non-autonomes c'est-à-dire les propriétés et les relations. Au nombre des êtres naturels nous pouvons citer par exemple les plantes, les animaux, les gens. Comme exemple d'êtres naturels non-autonomes, dans le groupe des propriétés, nous pouvons citer les figures, les mesures et dans le groupe des relations, l'ensemble des connexions de connaissances - par exemple maternité et paternité.

La culture est l'ensemble des produits. Sont exemples de produits: les notions, les jugements, les raisonnements, les termes, les phrases, les discours, une langue donnée, les oeuvres de la technique et de l'art, les conceptions, les théories, les sciences, les points de vue sur la vie, les idéologies. Produits par l'homme, ils sont par nécessité liés à lui par les ensembles des relations intellectuelles. Cette connexion avec les produits est pour l'homme si indispensable, elle détermine si avantageusement ou douloureusement sa condition que certains penseurs accordent aux produits de

la culture le statut d'éléments tels qu'ils seraient constitutifs de l'homme. On le remarque déjà par exemple dans les conceptions de Platon, Plotin et chez leurs continuateurs, aussi remarquables qu'Avicenne et également aujourd'hui très nettement dans les idées d'Heidegger, de Rahner, de Foucault, c'est-à-dire dans la couche philosophique et théologique de l'existentialisme, dans le structuralisme radical. Et même si l'on ne considère plus les produits tels que notions, temps, histoire comme des éléments constitutifs des êtres, néanmoins l'on parle encore souvent sans hésitation par exemple de la réalité sociale et historique.

Mettons donc l'accent sur ce point qu'aucun produit n'est réalité dans le sens de l'ensemble des êtres naturels. Il se déroule des situations sociales, historiques et l'homme se trouve dans des situations données. Elles ne sont pas pour autant la réalité, elles ne sont pas des êtres naturels.

En faisant la distinction entre les êtres naturels et les produits, il ne faut pas du même coup identifier ce qui est naturel avec la nature au sens courant ou avec ce qui est vivant. Car très souvent nous parlons par exemple du milieu naturel de l'homme ou de la beauté de la nature en pensant précisément à la nature, c'est-à-dire à l'ensemble des plantes, des animaux, des composés chimiques, des processus de la croissance, de l'alimentation, de la reproduction. Ce qu'on appelle la nature ou ce qui est vivant est une partie de l'ensemble des êtres qui composent la réalité totale. Cette partie n'est pas un être continu, un tout cohérent, un individu. Dans ce sens, la nature n'est juste-

ment pas un seul tout; d'autre part la nature est l'ensemble des êtres autonomes et non-autonomes existant réellement. Elle est une composition de substances naturelles comportant des propriétés et liées par des relations.

Enfin il faut souligner et même, pour exprimer ce problème plus clairement, il faut affirmer sans détour que paradoxalement la réalité ne nous est pas donnée comme un tout cohérent. Il n'existe que l'ensemble des êtres individuels, autonomes et non-autonomes. Vient en plus l'ensemble des produits humains. La notion de la nature et la notion de la réalité appartiennent à ces produits. Ceux-ci sont des notions ainsi désignées comme universelles qui, étant pour nous signes de compréhension des êtres, deviennent les signifiés de dénominations qui sont précisément les signifiants de la somme des êtres naturels distincts, mais liés entre eux et non pas d'un seul tout cohérent.

Les noms ou les termes de „nature” et de „réalité” ne signifient donc pas un quelconque tout cohérent. Cependant, prises en leurs significations en tant précisément que notions universelles, elles sont l'addition intellectuelle de la réalité que nous discernons dans les êtres naturels, dans le cas du terme „réalité”, et, dans le cas du terme „nature”, elles sont l'addition intellectuelle des propriétés perceptibles de ces êtres qui se soumettent à la connaissance sensible. Nous mélangeons très souvent les signifiés de ces termes avec la fonction de signifiants qu'ont ces signifiés et, en le faisant, nous prenons pour une réalité, pour réel, ce qui est notion. Nous considérons que ce qui nous entoure est un tout cohérent de

la nature, que la nature est une partie de ce que nous appelons l'univers, que l'univers est un fragment connaissable de toute la réalité, un certain tout précisément réel et cohérent. Cependant ce tout n'est pas, car le contenu de la notion de réalité est une appréhension intellectuelle considérée dans son signifié et non pas dans sa fonction de signifiant. La notion de réalité désigne l'ensemble des plantes, animaux, gens, figures, rapports parentaux, processus de la croissance, de l'alimentation, de la reproduction, sentiments d'amour ou de haine, relations de connaissance, de choix, de rejet, propriétés de bonté, de vérité, de beauté.

La réalité est alors l'ensemble des êtres naturels, distincts et différents qui ne sont pas des produits de l'homme; des êtres autonomes et non-autonomes qui se lient les uns avec les autres. Elle n'est pas un seul être; elle est l'ensemble des êtres.

Il n'y a pas, à strictement parler, une nature, un univers, une réalité.

Il y a des êtres autonomes existant séparément, essentiellement distincts, identiques à eux-mêmes, réels, munis de propriétés différentes, des êtres liés entre eux par des relations particulières. A cet égard, ils ne sont pas isolés les uns des autres, néanmoins ils ne forment pas un seul tout cohérent.

En niant l'existence de la réalité en tant que tout, nous ne voulons pas pour autant considérer les êtres particuliers comme des petits tous liés par des relations dans un champ plus grand. Tous les êtres sont des unités distinctes, uniques dans leur réalité impliquée par l'existence et dans leur identité déterminée par l'essence. Chaque unité

forme un contenu d'être qui lui est propre.

Platon n'a pas examiné le contenu d'être d'une idée ou d'une copie. Il n'a établi qu'un champ qui forme l'Idée et la ressemblance d'un reflet donné à l'Idée. Ce champ a été pour Platon l'unité, quelque chose d'uniforme en tous ses fragments. L'unité ou l'uniformité du champ de l'être d'une idée donnée était la condition de l'identité et de la réalité de celle-ci.

Aristote, en découvrant les êtres autonomes et non-autonomes, n'a pas pu confirmer que l'unité du champ de l'être soit la raison suffisante de l'identité d'un être donné. L'unité de l'être ne permettait pas la distinction entre la substance et les accidents. Selon Aristote, c'est le contenu interne de l'être qui détermine un être autonome ou un être non-autonome. L'appréhension philosophique de l'être consistait à l'identification de ce contenu nécessaire qui fait d'un être donné l'être ici présent. Ce contenu nécessaire est toujours, pour Aristote, la forme et la matière, c'est-à-dire la réalité incomplète: ce qu'est cet être (la forme) en connexion avec la matière qui le modifie en cet être individuel ici présent. Les êtres alors, ne sont pas seulement l'unité du champ de l'être qui les constitue. Ils sont constitués d'un contenu hétérogène dont les causes internes sont la matière et la forme.

L'identité d'être de ce contenu, composé de la forme et de la matière, constitue le champ qui rend manifeste la propriété d'unité.

L'être donné n'est pas identique à l'unité, ce que Platon a accepté. L'être donné, selon Aristote, est identique au

composé de la matière et de la forme. Ce composé, intérieurement différencié, par les causes qui le déterminent, est cet individu ici présent, cet être distinct. Il a la propriété d'unité.

Platon concevait l'être de l'extérieur, en tant que ce tout, ici présent. Aristote considérait le contenu interne de l'être. La matière était dans cet être la cause de la différenciation de la forme, son individualité, ce qui lui permettait dans un genre donné d'être de devenir une unité distincte. Elle était le principe d'individuation. La forme était le principe d'identité et de réalité de l'être individualisé.

Thomas d'Aquin considérait qu'une cause donnée ne peut pas être la raison de deux effets. La forme ne peut donc pas être la raison d'identité de l'être et en même temps sa raison de réalité. Enfin le produit est identique à lui même, il est une construction d'éléments liés fonctionnellement et, en vertu de cela, il n'est pas un être existant réellement. La forme, c'est-à-dire ce qu'est l'être, n'est pas en même temps cause de sa réalité, elle n'est que sa cause d'identité. La raison de réalité d'un être est donc l'autre cause interne de cet être. C'est l'existence qui fait de l'essence d'un être, c'est-à-dire de ce qu'il est, quelque chose de réel. Si l'essence, en tant que contenu déterminé, est rendue réelle par l'existence, alors pour que ce contenu nécessaire et réalisé soit un être, il doit comporter à la fois la forme et la matière. L'être alors est constitué intérieurement par l'existence et l'essence qui est forme et matière. Thomas d'Aquin fait également une analyse qui prend en considération le contenu interne de l'être.

Il faut maintenant ajouter que la réalité, ici philosophiquement déterminée, est appréhendée à l'aide de méthodes d'analyses propres à la conception classique de la philosophie et que cette appréhension est également exprimée ou formulée dans le langage de cette conception philosophique.

La philosophie, appréhendée à la manière classique, discerne dans toute chose ce qui fait de ce qui est donné ce qu'il est.

Ainsi, si le résultat de l'analyse est de constater en certaine chose qu'elle manque d'existence réelle, c'est-à-dire que cette chose est un arrangement de parties qui sont liées par des fonctions, alors nous apprenons que cette chose est un produit. Le caractère des parties de ce produit impliquera l'ensemble des formules qui composeront par exemple la théorie du langage, la logique, la théorie des oeuvres d'art, la théorie des oeuvres de la technique. A ces théories on peut associer des points de vue, des axiologies différentes, et même une métaphysique de conception moniste, dualiste ou pluraliste. En effet, on associe très souvent, par exemple à la logique, un point de vue sur la vie [Weltanschauung] ou la philosophie néo-positiviste; à la philosophie du langage on associe la métaphysique du monisme néoplatonicien; à juste titre on soumet l'analyse des oeuvres d'art à la phénoménologie car celle-ci est plutôt la théorie des produits, dès lors qu'elle est une analyse des contenus des conceptions.

Si le résultat de l'analyse d'une chose est de constater que l'existence est dans cette chose, c'est-à-dire qu'elle ne rend réels que les facteurs qui sont nécessaires

à cette chose et qui font d'elle ce qu'elle est, alors nous apprenons que cette chose est réelle.

La constatation en toute chose de l'existence, qui rend réel ce qui fait d'un être donné quelque chose d'identique à lui-même, c'est-à-dire l'appréhension d'un être donné dans ses causes internes qui le déterminent, permet de formuler l'ensemble des théorèmes qui constituent la métaphysique par laquelle nous comprenons la théorie philosophique de l'être. Cette théorie de l'être ne se réduit pas à l'appréhension des causes internes. L'analyse des connexions entre l'existence et l'essence nous conduit à des causes externes, aux relations qui s'effectuent entre des causes externes et un être donné, aux relations liant des différents êtres autonomes, à la distinction entre les relations et les propriétés, à la découverte des propriétés qui n'appartiennent qu'à un groupe donné d'êtres et des propriétés qui appartiennent à tous les êtres.

Le caractère de l'essence rendue réelle par l'existence ou plutôt le contenu d'être de cette essence et sa relation à l'existence, avec laquelle elle est liée, indique l'ensemble des formules qui seront constitutives par exemple de la théorie de l'homme ou de la théorie de la „nature” qui examine la structure d'être des animaux, des plantes, des substances chimiques, des atomes, des propriétés physiques des êtres naturels. Si le champ de l'être, examiné par nous en ce qu'il est, apparaît comme un ensemble de relations, alors le caractère de ces relations indiquera l'ensemble des formules qui seront constitutives d'une théorie de la connaissance ou d'une théorie du comportement. La théorie du comportement

s'appelle aussi l'éthique. Si parmi les propriétés qui appartiennent à tous les êtres, nous examinons par exemple la propriété de la beauté, nous obtiendrons l'ensemble des formules constitutives de l'esthétique classique.

A ces théories et ces disciplines nous pouvons associer des points de vue sur la vie, des axiologies et même une théorie moniste, dualiste, pluraliste de la réalité. En ce cas, néanmoins, s'effacera la différence entre la métaphysique et les philosophies des catégories, c'est-à-dire des groupes d'êtres.

C'est un fait qu'on lie souvent, par exemple, à la métaphysique des êtres l'axiologie qui, s'engageant dans la conception du contenu interne des êtres, est dans l'ordre de la culture la formation d'une hiérarchie de valeurs, en tant qu'estimation résultant de la comparaison des êtres. On lie également à la métaphysique un point de vue sur la vie, une théologie, une théorie de la connaissance. Cette mise en relation fait très souvent de la métaphysique une réponse moniste ou dualiste et la déplace du champ de la philosophie classique sur le terrain d'une autre conception philosophique, ici sur le terrain de la conception philosophique positiviste.

La philosophie, appréhendée par le positivisme, est une généralisation des résultats des différents domaines du savoir. Autrefois, dans les textes du positivisme classique, elle était la généralisation des résultats des sciences exactes. Dans ces deux versions, la philosophie ne se différencie pas d'un point de vue sur la vie [Weltanschauung].

Un point de vue sur la vie est une somme de théorèmes de sciences diffé-

rentes, d'opinions, de théories des comportements et même de théories des mœurs et coutumes. Il est indispensable pour nous, en tant qu'image globale des êtres et des produits liés dans un tout qui nous permet de déterminer notre place dans ce tout, pour ainsi dire dans le „monde”. Dans ce „point de vue” peuvent dominer les données de certains ensembles de théorèmes, ce qui aboutira à un point „point de vue sur la vie” issu, par exemple, des sciences naturelles ou un point de vue philosophique, théologique, religieux, esthétique ou autre. Un point de vue sur la vie lié à une axiologie permettra de qualifier ce point de vue de naïf ou de rationnel. Selon la méthodologie, aucun point de vue sur la vie, en tant qu'ensemble de théorèmes si hétérogènes, n'est jamais une science, un ensemble uniforme de questions et de réponses, et par là même il n'est pas une philosophie au sens classique. Dans sa structure méthodologique, il s'apparente à une philosophie prise au sens positiviste.

La philosophie appréhendée à la manière positiviste, qui ne se distingue pas beaucoup du „point de vue sur la vie”, ne peut pas, au sens strict, être considérée comme philosophie, dès qu'on l'aborde à partir de la conception classique. Pour les mêmes raisons, on ne peut pas considérer comme philosophie la conception néo-positiviste qui réduit son sujet de recherche au champ du langage, qui n'est qu'un produit parmi les autres.

De même, on ne peut pas considérer comme philosophie les conceptions irrationnelles de philosophie qui analysent les thèmes à la limite des concepts tels que le destin humain, le bonheur de

l'homme, le but de notre vie, le sens de notre existence, autrement dit notre relation aux êtres et aux produits. Ces thèmes demandent que soient rassemblées en un tout les réponses des différents domaines du savoir et par là même requièrent le point de vue sur la vie comme terrain de leur élaboration.

Ces trois conceptions de la philosophie, qui dominent aujourd'hui dans la culture, en sacrifiant au „point de vue sur la vie” les particularités des différents domaines du savoir, s'éliminent d'elles mêmes. Le „point de vue sur la vie”, pour sa part, en liant en un tout les différents domaines du savoir et en même temps les différentes méthodes d'analyse, ne garantit pas qu'il y ait un juste rapport entre le problème et la méthode qui permet de le résoudre. Dans ces conditions, la question à propos du contenu de l'être, ce qui fait que quelque chose est ce qu'elle est, resterait sans réponse suffisamment justifiée. On ne peut pas contester la validité de cette question. La recherche d'une réponse sur le contenu d'être constitue précisément la philosophie appréhendée à la manière classique. Reconnaître en toute chose ce qui fait ce qu'elle est revient à prendre distance par rapport au monisme et au dualisme qui appréhendent globalement en un champ d'être, des êtres aussi distincts que les êtres autonomes ou non-autonomes et les produits. Semblablement, le „point de vue sur la vie” unifie en un champ méthodologique les thèses des différents domaines du savoir. Pour savoir ce qu'est une chose, il nous reste le pluralisme, la thèse de la multiplicité des êtres, inséparable de la philosophie classique.

En optant pour l'analyse de la philosophie classique, et pour le pluralisme, on comprend la réalité comme ensemble des êtres autonomes et des relations qui les lient. En précisant cette analyse, on classe les réponses obtenues en séries de disciplines philosophiques différentes qui sont l'ensemble des théorèmes exprimant le contenu interne de chaque être discerné.

Cette compréhension du contenu interne des êtres, de leurs propriétés et de leurs relations est exprimée dans un langage philosophique qui a été formé par les siècles, à force d'affermir les méditations humaines et le discours sur la réalité et l'identité des êtres.

On ne peut apprendre la musique sans s'exercer à exécuter les oeuvres données. On ne peut d'autant plus s'exercer à la philosophie sans utiliser les méthodes appropriées à la recherche concernée et sans recourir au langage philosophique qui s'est affermi à force de cultiver ses réponses.

On ne peut pas bien jouer une sonate de Chopin en utilisant, pour l'exécuter, tous les styles musicaux et toutes les interprétations. Ce ne sera pas Chopin. On ne peut d'autant plus analyser l'être selon plusieurs conceptions philosophiques à la fois et dans plusieurs disciplines philosophiques. Ce ne sera pas une philosophie de l'être. Dans le domaine des compositions musicales un tel mélange peut éventuellement être une plaisanterie. Dans le domaine de la philosophie, c'est un malentendu et une cause d'erreur.

En essayant, même dans une introduction, de déterminer la réalité, de l'appréhender en ce qu'elle est, autrement dit

de répondre à la question qui détermine la philosophie classique, nous devons affirmer que la réalité est l'ensemble des êtres naturels existant réellement, aussi bien autonomes que non-autonomes et

que les êtres non-autonomes sont les propriétés et les relations qui lient accidentellement les êtres autonomes dans des ensembles importants bien que non-essentiels.

Czym jest rzeczywistość?

Słowa kluczowe: rzeczywistość, świat, przyroda, byt, byt samodzielny, byt niesamodzielny, istnienie, istota, przypadłość, wytwór

Rzeczywistość nie jest całością wszystkich rzeczy, nie jest kosmosem, ani światem, gdyż te określenia są tylko ogólnymi, abstrakcyjnymi pojęciami. Nie wskazują one na żaden realny, konkretny byt. Rzeczywistość ujęta filozoficznie w realistycznej filozofii tomizmu konsekwentnego to tyle, co „zespół realnie istniejących bytów samodzielnych i wiążących je relacji realnych”. Byt samodzielny, czyli to, co realnie istnieje, jest wtedy realny, gdy istnieje nie w czymś, lecz sam w sobie, jest niezależny, gdyż w sobie posiada samowystarczalne treści do istnienia i swego rozwoju.

Relacje istniejące realnie są swoistymi bytami, gdyż nie są bytami samodzielnymi, a więc są wtedy realne, gdy zachodzą między realnymi bytami.

Za Arystotelesem, realne, lecz niesamodzielne byty takie jak relacje, cechy i własności, nazywamy przypadłościami. Natomiast byty samodzielne określamy jako substancje.

Tak rozumiana rzeczywistość uwalnia nas od popełnienia błędu uznania jakiejś cechy czy własności za pryncypium całej rzeczywistości, np. czas (miarę zmiany) i przestrzeń (rozciągłość) u Kanta, lub np. myślenie w koncepcji Heideggera.

Byty samodzielne ze względu na to, że posiadają w sobie pryncypium samoorganizacji nazywamy także bytami naturalnymi. Natomiast te byty, które nie posiadają takiego pryncypium, określamy jako byty sztuczne lub wytwory, gdyż są wyprodukowane czy wymyślone ze względu na określoną funkcję. Te wytwory, w ścisłym sensie, nie powinniśmy nazywać bytami, gdyż są produktami kultury, a nie natury. Ich struktura bytowa jest skonstruowana zgodnie z wymyśloną przez nas funkcją, a nie z powodu jedności substancjalnej. Należą więc do „świata” kultury, a nie do „świata” rzeczywistości. Gdy utożsamimy ich funkcjonalną strukturę bytową ze strukturą bytów realnych, tak jak uczynili to Platon, Plotyn, Awicenna, Kant, Heidegger, Foucault, dla których pojęcia, czas, historia, rzeczywistość społeczna, walka klas nie różniły się strukturalnie od realnych bytów, wtedy zaniknie różnica między tym, co pomyślane, a tym, co istnieje realnie. Prawidłowe uwyrażenie struktury wytworów i struktury bytów samodzielnych uwalnia nas od błędu utożsamienia tego, co pomyślane z tym, co istnieje realnie.

What is reality?

Keywords: reality, world, nature, being, independent being, dependent being, existence, essence, accident, product

Reality is not the whole of all things, is not the cosmos or the world, as those terms are only general, abstract concepts. They do not indicate any real, concrete being. Philosophically speaking, the reality in realistic philosophy of consequent Thomism is „a bundle of really existing independent beings and real relations which bind them”. Independent being, which is that, what really exists, is real, when it is not in something, but in itself, as a independent, because it possesses self-sufficient content to existence and its development. Really existing relations are a kind of beings, because they are not independent entities, so they are real when they occur between real beings.

Following Aristotle, the real, but reliant beings such as relations, features and properties, are called accidents. In contrast, independent beings are defined as substances.

Thus understood reality frees us from making a mistake of recognizing a feature or property as a principle of all reality, eg. time (a measure of change) and space (extension) in Kant's account, or thinking in the account of Heidegger.

As they have a principle of self-organization in themselves, real beings because are also called natural beings. While those beings which do not have such a principle, are defined as artificial products, because they are made or invented because of their specific function. These products, in the strict sense, we should not call beings, because they are products of culture, not nature. Their ontological structure is constructed in accordance with the function invented by us, not because of the substantial unity. So, they belong to the „world of culture”, and not to the „world of reality”. When we identify the functional structure with the ontological structure of real beings, as did Plato, Plotinus, Avicenna, Kant, Heidegger, Foucault, for whom the concept of time, history, social reality or the class struggle did not differ structurally from the real beings, then the difference between what is intended, and what really exists, disappears. Proper identification of the functional structure of products and substantial structure of independent beings frees us from the incorrect identifying what is conceived of with what really exists.